

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbiorców w mieście na miesiąc Księstwo Opatowskiej Nr. 6126.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Częstochowa, ul. P. Marja 22. Tel. 243. Skrz. poczt. 45

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr. W tekście 30 gr. za tekstem 20 gr. Drobna ogłoszenia wiersz 25 gr. każdy dzień wyraża po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 150 zł. Ogłoszenia zamieszane i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i świątecznych cenę o 25 proc. drożej. Ogłoszenia w kolorze, fantazyjne cyfrowe i bilansowe o 100 proc. drożej.

Księstwo „Goniec Częstochowski”, ul. P. Marja nr. 22. — Telefon nr. 52.

Próby reformy podatku dochodowego

Podatek dochodowy uważany jest za najbardziej sprawiedliwy, gdyż odpowiada najlepiej rzeczywistej zdolności płatniczej podatników. Jednakowoż jest to jedno cięższe podatek, który głęboko wchodzi w osobiste życie jednostki, a przy wysokich stawkach podatkowych znaczna część dochodu jednostki jest zabierana na rzecz skarbu i utrudnia powstawanie nowych kapitałów drogą oszczędności.

W tej chwili ten drugi skutek, jaki pociąga za sobą podatek dochodowy, występuje bardzo silnie, gdyż stawki podatku dochodowego w poszczególnych krajach są dość wysokie. We Francji i Belgii podatek dochodowy zbliża się do 30 proc. dochodu, w Niemczech — do 40 proc., w Anglii najwyższa stawka super tax wynosi 30 proc., we Włoszech zaś stawka podatków cęduralnych w niektórych przypadkach dochodzi do 24 proc., najwyższa zaś stawka ogólnego podatku dochodowego wynosi 10 proc. Jeśli zaś chodzi o Polskę, to najwyższa

stawka podatku wynosi 27,5 procent lub 44 proc. Tego rodzaju stawki w połączeniu z innymi obciążeniami muszą odbijać się ujemnie na kapitalizacji.

Trudno się dziwić, że w wielu krajach spotykamy się z akcją, zmierzającą do obniżenia stawek, zwłaszcza, jeśli chodzi o stawki od dochodów najwyższych, najbardziej obciążonych podatkiem. Poza akcją, zmierzającą do zmniejszenia stawek, spotykamy się z projektami takiej reformy podatku dochodowego, któryby stepła jego ostrze, skierowane przeciwko tworzeniu nowych kapitałów drogą oszczędności.

Najbardziej interesujące próby reformy spotykamy w Belgii. Tam podatek dochodowy jest podatkiem bardzo nowym, gdyż istnieje dopiero od roku 1919 i uważany jest za coś sprzecznego z indywidualizmem belgijskim.

Nastrojoni opinii publicznej odpowiada decyzja izby poselskiej, która uchwaliła już całkowicie zniesienie ogólnego podatku dochodowego i zastąpienie podat-

kiem osobistym, wymierzonym na podstawie oznak zewnętrznych. Tylko przy dochodach wyższych niż 300.000 franków, dochód ogólny określony na podstawie oszacowania będzie mógł być porównywany z sumą dochodu, opodatowanego na podstawie poszczególnych podatków cęduralnych (podatek gruntowy, podatek zawodowy i podatek od dochodów z kapitału), a dochód, opodatowany przez podatek dodatkowy, ma się równać przeciętnie pomiędzy sumą dochodu, określonego na podstawie oznak zewnętrznych, a sumą dochodu opodatowanego przez poszczególne podatki cęduralne. Stawka podatku wynosi od 1 proc. do 15 proc. Jednocześnie izba poselska uchwaliła zmienić sposób pobierania podatku zawodowego, który będzie pobierany nie, jak dotychczas, od rzeczywistego, ale od dochodu domniemanego, określonego systemem ryczałtowym.

Niemniej interesujące, ale nie realizowane są projekty i rozważania na temat reformy podatku dochodowego wysuwane w Niemczech. Najciekawsze projekty dotyczą zniesienia lub przynajmniej uprzywilejowania pod względem

podatkowym zaoszczędzonej części dochodu. Najdalej w tej dziedzinie idzie prof. Schumpeter, proponując opodatkowanie jedynie części dochodu, która przez podatnika była wydana, natomiast całkowite zwolnienie części zaoszczędzonej.

Inne projekty w Niemczech w tej dziedzinie nie idą tak daleko, lecz ograniczają się do uprzywilejowania tej, czy innej części zaoszczędzonego dochodu. Niektórzy (Grau, Mosich) chcą przedsiębiorstwom, stanowiącym własność jednostki lub spółki jawnej, pozwolić, jak to mogą czynić w Niemczech spółki akcyjne lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, na tworzenie kapitałów rezerwowych; inaczej mówiąc, proponują oni zwolnienie od podatku tej części dochodu przedsiębiorstwa, która jest zużyta w samym przedsiębiorstwie. Grau wysuwa jeszcze jeden projekt, mianowicie proponuje stworzenie dla wyższych dochodów dwu stawek: zachowanie dotychczasowej oraz stworzenie drugiej ulgowej. Ta druga miałaby zastosowanie tylko do tych podatników, których wydatki nie przekraczają pewnej określonej przez ustawę sumy.

W Polsce tendencje reformistyczne dotyczą odrębnego opodatkowania osób prawnych, zależnie od rentowności i obniżenia najwyższej stopy podatkowej. O ile odrębny podatek dochodowy dla osób prawnych jest zagranicą zjawiskiem powszechnym i nie spotyka u nas także specjalnych sprzeciwów, o tyle obniżenie górnej granicy skłabi jest już sporne i zdaje się, mogłoby być częściowo uregulowane w drodze powiększenia podlegającej najwyższej stawce sumy dochodu, która u nas jest dość niska. Wprawdzie i w Polsce rozlegają się głosy, aby zwolnić choćby przejściowo od podatku dochodowego kapitał zaoszczędzony i przeznaczony jednocześnie do dalszej produkcji w formie inwestycji, ale problem ten w ogóle, a w Polsce w szczególności, jest tak jeszcze nowy i niekiedy trudny do pogodzenia z ogólną polityką gospodarczą, że wystarczy narazie jego zarejestrowanie, gdyż prób realizacji są pewne nieprędko jeszcze się doczeka.

J. L.

Pamiętaj, że godność narodowa nakazuje Ci kupować wytwory przemysłu polskiego.



Antypolskie wybryki hakatystów

Napad na szkołę polską. — Prześladowanie dzieci polskich.

Berlin. — „Dziennik Berliński” donosi o nowych aktach gwałtu wobec polskich szkół prywatnych w Niemczech.

Przed kilku dniami w miejscowości Ugoszcze, w pow. bytomskim, nieznan, jak zwykle, sprawcy urządzili w nocy napad na szkołę. Zaczęto budynek obrzucać kamieniami, powybijano wszystkie szyby, wtargnięto do wnętrza, gdzie zniszczone przedmioty do nauki szkolnej i urządzenia.

Tak to wygląda pełna swoboda, którą rzekomo cieszą się Polacy w Niemczech — pisze wspomniany dziennik. — Jaki hałas wszczęłyby prasa niemiecka, gdy by podobny wypadek zaszedł w Polsce!

Toż samo pismo stwierdza, że dzieci polskie boją się odezwac

po polsku, o ile uczęszczają do pruskich szkół państwowych. — Idąc z rodzicami ulicą, dzieci te mówią z rodzicami zazwyczaj po niemiecku, gdyż obawiają się, że by ich kto z klasy nie podsłuchał, wówczas bowiem następują w szkole szykany. Wielu nauczycieli zachowuje się w sposób skandaliczny — w następstwie czego dzieci obawiają się uczęszczać na naukę przygotowaną do spowiedzi w języku polskim.

Niedawno zaszedł taki wypadek, że dziecko, które poszło do pierwszej Komunii św. podczas polskiego nabożeństwa musiało potem jeszcze raz iść do pierwszej Komunii św. na nabożeństwo niemieckim, bo tamto było „nieważne” (!). Takie i tym podobne wypadki są na porządku dziennym.

włókienniczy w związku z sezonem letnim, nieco się zwiększył.

Spokój międzysezonowy panował w branży skórnej i obuwniczej.

W przemyśle metalurgicznym zmniejszył się stan obrotów, a zatrudnienie zakładów nie doznało większej poprawy.

Przemysł drzewny w dalszym ciągu napotykał na trudności, spowodowane złą koniunkturą w kraju i zagranicą.

W dziale przemysłu spożywczego zwiększyła się sprzedaż cukru w kraju; w innych gałęziach ruch był nadal słaby.

Obroty nawozem sztucznym i innymi wytworami przemysłu chemicznego były mniejsze, niż przed rokiem.

Przemysł mineralny z powodu wznoszących zapasów towaru, nie mógł dotąd podjąć pełnej produkcji.

Obroty towarowe z zagranicą w miesiącu czerwcu równić się zmniejszyły. Na rynku pracy nastąpiła dalsza sezonowa poprawa, uwidatniająca się w dalszym spadku liczby bezrobotnych o 21 tysiące osób.

stonji, Rumunii, Portugalji i t. d.

Pierwsze uroczystości złotowe będą miały miejsce przed dworcem lublńskim z racji przyjazdu do Lubliany gości zagranicznych. Po przywitaniu delegacji zagranicznych przed dworcem uformuje się pochód ze sztandarami, transparentami i lampjonami, który przejdzie przy dźwiękach muzyki przez główne ulice miasta. Wieczorem w sali posiedzeń ratusza lublńskiego odbędzie się uroczystość akademii dla uczczenia 60-letniej rocznicy założenia ochotniczej straży ogniowej w Lublinie. Imponujący przebieg będzie miała również uroczystość odsłonięcia pomnika Frana Barle'go, założyciela jugosłowiańskiego związku strażackiego. W niedzielę, dnia 3 sierpnia, odbędą się publiczne popisy strażaków jugosłowiańskich i zagranicznych. Wieczorem tego samego dnia odbędzie się uroczysty bankiet dla uczestników zlotu, poczem strażacy wezmą udział w szeregach imprez rozrywkowych. W poniedziałek goście wykonają szereg wycieczek w okolice głównego miasta Słowencji na Bied, czy nad jezioro Gorenjskie i t. d. Jugosłowiańskie ministerstwo komunikacji przyznało wszystkim uczestnikom ogólnosłowiańskiego zlotu strażaków 50-procentową ulgę przy przejeździe kolejami państwowymi.

liwić się z niebezpieczeństwem wojny w Europie wschodniej. Dla tego też rząd, który podpisał pakt Keloga, traktat morski i t. d. zdecydowany jest uczynić z tych dokumentów prawdziwe szance trwa tego pokoju.

KRÓL BORYS U POLSKICH HARCERZY.

Sofia. — Król Bułgarów Borys, przebywający w Echinogradzie wczoraj przybył w otoczeniu świty do obozu skautów polskich w Monastyrze św. Konstantyna pod Warną, gdzie pozostał pół godziny, prowadząc rozmowy ze skautami. Opuszczając oboz król ofiarował drużynie swoją fotografię na pamiątkę wizyty.

ZAPLECZENIE POSELSWA W GANSKIEGO.

Paryż. — Poselstwo afgańskie w Paryżu zaprzecza wiadomościom, jakoby w Afganistanie miała mieć miejsce rewolucja. Poselstwo wyjaśnia, iż w rzeczywistości miały jedynie miejsce napady bandytów na miejscowości położone na północ od Kabulu. W rezultacie walk schwyłano prawie wszystkie bandytów. Obecnie w całym kraju panuje spokój.

WYBORY W KANADZIE.

Londyn. — Ogłoszone dziś pierwsze wyniki wyborów do parlamentu kanadyjskiego wskazują na wielkie zwycięstwo konserwatystów, którzy zwiększyli swój stan posiadania w porównaniu z poprzednimi wyborami o 50 proc. Prawie w tym samym stosunku stracili mandaty liberałowie. Na 245 mandatów w parlamencie kanadyjskim konserwatyści według przewidyrańnych obliczeń posiadają będą 135 (w poprzednim parlamencie 90), liberałowie zaś 84 (poprzednio 112). Dotychczasowy premier kanadyjski Mackenzie King został wybrany, lecz sześciu ministrów liberalnych przepadło. W związku z temi wynikami wyborów oczekiwana jest już w najbliższych dniach dymisja gabinetu liberalnego. Na przyszłego premiera rządu kana-

Poprawa położenia gospodarczego

Według sprawozdania Banku Gosp. Krajowego.

Warszawa. — Położenie rynku pieniężnego w czerwcu b. r. według opinii Banku Gosp. Krajowego, wykazało w dalszym ciągu lekką poprawę.

Mimo znacznego zapotrzebowania gotówki w końcu miesiąca i wzmożonych płatności na medio roku, płynność na rynku krótkoterminowego pieniądza została utrzymana.

Rezerwy gotówkowe w instytucjach finansowych wzrosły pod wpływem kurczących się operacji kredytowych i w uzgodnieniu obfitości gotówkowej stopa procentowa miała tendencję zniżkową.

Stan wypłacalności wykazał lekką poprawę, uwidatniająca się w spadku protestów wekslowych.

W obrocie na giełdach pieniężnych jednak, jak zwykle w porze letniej, panował ruch ograniczony. Ceny ziemiopłodów od po-

łowy czerwca poprawiły się.

Trudne jednak położenie rolnictwa ze względu na czas przedzłotkowy, który corocznie jest określenie silniejszego zapotrzebowania pieniężnego ze strony rolnictwa, nie doznało większej poprawy.

Wytwórczość górnictwa — hutnicza wykazała spadek, spowodowany przez zmniejszenie ilości dni pracy w tym miesiącu.

Zbyt węgla nieco się zwiększył, wskutek czego zapasy nieznacznie się obniżyły.

Wydobycie ropy naftowej zostało bez większych zmian, utrzymując się na poprzednim poziomie. Przeróbka w rafineriach, jak zwykle w pierwszych miesiącach letnich, była mniejsza.

Huty żelazne, wskutek niepomyślnego stanu zamówień żelaza w kraju, przeprowadziły w czerwcu ograniczenie produkcji.

Stan zatrudnienia przemysłu

Ogólnosłowiański zjazd Strażaków w Lublinie.

Białogród. W dniach od 1 — 4 b. m. odbędzie się w Lublinie pod protektorem króla Aleksandra Ogólnosłowiański zlot strażaków, który połączone będzie z obchodem 60-letniego jubileuszu założenia ochotniczej straży ogniowej w Lublinie. W ramach zlotu zorganizowany zostanie w głównym mieście Słowencji cały szereg uroczystych imprez, jako to: wystawy, akademie, pokazy i t. d.

O rozmiarach kongresu świadczą najwymowniej fakt, iż w locie lublńskim weźmie udział około 10.000 strażaków jugosłowiańskich, nie licząc wielkiej ilości delegatów z wszystkich państw słowiańskich i gości z innych krajów europejskich (Francji, Belgii, E-

TELEGRAMY

SZANCE TRWAŁEGO POKOJU.

Londyn. — Na wczorajszym posiedzeniu izby gmin w czasie dyskusji nad polityką zagraniczną, poseł Rodd, konserwatysta, czyniał aluzje do niebezpieczeństwa wojny w Europie wschodniej, zarzucał Rosji, iż sumy uzyskane z eksportu przeznaczają na zakup materjału wojennego. Podsekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych, Dalton, odpowiadając zaznaczył, iż nikt ze studiujących bliżej politykę zagraniczną, nie może nie

szanować, że godność narodowa nakazuje Ci kupować wytwory przemysłu polskiego.

Od piątku 1-go Sierpnia 1930 r. i dni następane. Wśród brzęku talerzy

Kino-Teatr CASINO

Najwspanialszy oświetlający Film nad Filmy! i echa Jazzbandu!!!

W Powodzi światła i Pereli

SZAMPAN

Wzruszający dramat, oświetlający przepychem i tempem akcji. W rolach głównych: ulubienica Europy Betsy Balfour, przemila Vivian Gibson, oraz wytworny Jack Trevor.

NA SCENIE!

Potężalne występy Artyst. Socja warszawskich pod dyr M. Winklera oraz gościnnie wyśn. ulubienica publiczna.

BOLESŁAWA ORLIŃSKIEGO

Arcazbawna rewja humoru pt. „WIERCE GAZU”

Małe nie oszukaj — bomba akces. w wykon. Hryniewiczówny i Winklera. Nasza jest noc i Deszcz jesienny — wyk. ulub. publ. Stasia Balcerakówna, Król Tutankhamen — wyk. B. Orliński, Antek i Wicek, scena podwierzawa — wykonaj Winkler i Orliński.

Na ogólne żądanie publiczn. przed swoim wyjazdem na potęganie i oddać Rena Hryniewiczówna przesylnic taniec „Bahańka”, Maksio Boczkowski — w nowym repertuarze, Fiaal — w wyk. Anonim od wrotku występy Warszaw. teatru rewi „Ma-Ka” własne dekor. całego zespołu.

KRONIKA

Sobota 2 SIERPNIA

Dość — NMP, Antelkiej Jelitro — Znalezione rel. św. Wschód słońca o godz. 4.13 Zachód „o godz. 19.27

Kalendarzyk historyczny: 2/VIII, 1519 r. klęka od latarów pod Sokolem.

— Zebranie Komitetu obchodu 10-lecia „Cudu nad Wisłą”.
Dzisiaj, w sobotę, o godz. 8-jej wiecz. w lokalu Centrali Akcji Katolickiej (III Aleja 64) odbędzie się zebranie Komitetu wykonawczego obchodu uroczystości 10-lecia „Cudu nad Wisłą”.
— Wycieczka z Częstochowy na zjazd Legionistów do Radomia. Zarząd Zw. Legionistów i Peowiaków urzędują wycieczkę autobu sami z Częstochowy na zjazd Legionowy w Radomiu w dn. 10 b. m. Zapisy przyjmuje od dnia 1 do 7 b. m. Sekretarjat Związku Racławicka 3, oraz p. Wojnar-Byczyński, II Aleja 43.
— Nowy Związek b. wojskowych Władze administracyjne zalegalizowały w ostatnich dniach nową organizację b. wojskowych p. n. „Związek b. uczestników pierwszego korpusu wojsk polskich na Wschodzie”. W skład nowopowstałego związku weszła znaczna część członków stowarzyszenia Dowórczyków, pozostających w opozycji w stosunku do obecnego zarządu centralnego. Prezesa honorową Związku objął wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz b. wybitny członek „Nacpolu” (Naczelny Komitetu Polskiego w Moskwie). Prezesem Związku został p. Mieczysław Bogdanowicz, wiceprezesem p. Władysław Smilgiewicz, sekretarzem p. Sielanko.
Nowopowstała organizacja przy stała do „Federacji Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny”, oraz przyjęta została do Fidacu (Międzynarodowej Federacji b. Kombatanów.)

akcją zawodową — czyniąc je przedmiotem handlu i najrozmaitszego rodzaju transakcji i kombinacji. Niezależnie od tego gry te pociągają do hazardu i demoralizują młodzież w wieku szkolnym, oraz szerokie masy ster uboższych. Urządzone na ulicach w sposób jarmarczny i hałaśliwy ściągają liczne tłumy, tamując ruch uliczny, ułatwiają w ten sposób kradzież i wywoływanie awantur.
W wydanych zezwoleniach należy dodawać zawsze warunek, że wartość najniższej wygranej nie może być nigdy niższa od ceny losu.
— Wyjaśnienie delegatów robotniczych.
W związku z notatką, zamieszczoną w czwartkowym numerze, o samoradnym przystąpieniu do pracy robotników na robotach miejskich zgłosili się do Redakcji naszego pisma delegaci: Zygmunt Kaczyk, Stefan Malolepszy, Maksymilian Madler i Norbert Kobus, którzy oświadczyli nam, że w Magistracie złożyli oświadczenie tej treści, iż znając nędzę robotnika na terenie m. Częstochowy z akcją samoradnego podjęcia robót solidaryzują się i nie biorą na siebie odpowiedzialności za dalsze kroki ogółu, o ile władze państwowe nie przynajmniej dalszych subsydjów na całotygodniowe zatrudnienie robotników.
— Nowe umundurowanie urzędników kontroli skarbowej.
Na początku tego roku Ministerstwo Skarbu wydało rozporządzenie nakazujące urzędnikom kontroli skarbowej zaopatrzyć się w mundur przepisowy. Obecnie Ministerjum Skarbu przypomina, że urzędnicy nie posiadający munduru, muszą go mieć najpóźniej do 1 października r. b. Mundurów dawnego wzoru nie wolno dłużej używać, niż do 1 maja 1931 r.
— Z wycigów kolarskich K.O.S. „Victoria”.
W ub. niedziele, odbyły się propagandowe wycięgi kolarskie K. O. S. „Victoria” na przestrzeni 90 km.: Częstochowa, Olsztyn, Janów, Złoty Potok, Żarki, Gozlegoły, Romanów, Ostatni Grosz.
W zawodach wzięło udział 24 zawodników. Do mety przybyli: pp. 1. Łazarczyk B., 2. Drożdż B., 3. Zajfrid S., 4. Pustak A., 5. Bałazy W., 6. Radwański Z., wszyscy z „Victorii”, 7. Piechocki Z. członk. stow. „Sokół”, 8. Karczewski M., 9. Jankowski T., 10. Łazarczyk E., 11. Grandys H., 12. Puchała E., 13. Konopka J. wszyscy z „Victorii”, oraz 14. Czakiert, niestow.
Wszystkim 14 zawodnikom przyznano nagrody, ofiarowane przez miejscowe społeczeństwo. Mistrz Klubu p. Łazarczyk otrzymał nagrodę w postaci dwóch kół rowerowych, ofiarowanych przez wytwórnię rowerów firmy Sejfrid. Zawdzającą piękną pogodzie, wycięgi udały się znakomicie. Organizacja wycigów doskonała. W szczególności z uznaniem podkreślić należy pomoc Policji Państw. na terenie powiatu Częstochowskiego i Zawierciańskiego.
Zawodom kolarskim przyglądali się na całej trasie wielkie tłumy publiczności.

Ograniczenie hazardu
Słuszne zarządzenie Generalnej dyr. Loterii Państwowej.
Zgodnie z zarządzeniem ministerstwa skarbu, Generalna dyr. rekcja loterii państwowej wstrzymała aż do czasu szczegółowego umorowania tej sprawy dalsze wydawanie pozwoleń na urządzenie kółek szczęścia, terek szczęścia i t. p. innych gier loteryjnych, w których realizacja losu następuje zaraz bezpośrednio po jego zakupieniu.
W okólniku wystosowanym do wszystkich izb skarbowych dyrekcja zaznacza, że wobec tego na urządzenie kół szczęścia i t. p. nie należy zezwalać w żadnym wypadku; na urządzenie zaś loterii fantowej z natychmiastową realizacją wygranej można zezwalać tylko wówczas, gdy kapitał gry tej imprezy nie przekracza kwoty tyśiąca zł. Prowadzone bowiem dotąd gry te na wielką skalę, w kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu miejscach lub miejscowościach równocześnie, są bardzo trudne do skontrolowania i dają łatwe pole do nadużyć, narażając w ten sposób na szkody tak skarb państwa, jak i zainteresowane instytucje, tem więcej, że przeprowadzenie tych imprez powierza instytucje z reguły osobom, trudniącym się

akcją zawodową — czyniąc je przedmiotem handlu i najrozmaitszego rodzaju transakcji i kombinacji. Niezależnie od tego gry te pociągają do hazardu i demoralizują młodzież w wieku szkolnym, oraz szerokie masy ster uboższych. Urządzone na ulicach w sposób jarmarczny i hałaśliwy ściągają liczne tłumy, tamując ruch uliczny, ułatwiają w ten sposób kradzież i wywoływanie awantur.
W wydanych zezwoleniach należy dodawać zawsze warunek, że wartość najniższej wygranej nie może być nigdy niższa od ceny losu.
— Wyjaśnienie delegatów robotniczych.
W związku z notatką, zamieszczoną w czwartkowym numerze, o samoradnym przystąpieniu do pracy robotników na robotach miejskich zgłosili się do Redakcji naszego pisma delegaci: Zygmunt Kaczyk, Stefan Malolepszy, Maksymilian Madler i Norbert Kobus, którzy oświadczyli nam, że w Magistracie złożyli oświadczenie tej treści, iż znając nędzę robotnika na terenie m. Częstochowy z akcją samoradnego podjęcia robót solidaryzują się i nie biorą na siebie odpowiedzialności za dalsze kroki ogółu, o ile władze państwowe nie przynajmniej dalszych subsydjów na całotygodniowe zatrudnienie robotników.
— Nowe umundurowanie urzędników kontroli skarbowej.
Na początku tego roku Ministerstwo Skarbu wydało rozporządzenie nakazujące urzędnikom kontroli skarbowej zaopatrzyć się w mundur przepisowy. Obecnie Ministerjum Skarbu przypomina, że urzędnicy nie posiadający munduru, muszą go mieć najpóźniej do 1 października r. b. Mundurów dawnego wzoru nie wolno dłużej używać, niż do 1 maja 1931 r.
— Z wycigów kolarskich K.O.S. „Victoria”.
W ub. niedziele, odbyły się propagandowe wycięgi kolarskie K. O. S. „Victoria” na przestrzeni 90 km.: Częstochowa, Olsztyn, Janów, Złoty Potok, Żarki, Gozlegoły, Romanów, Ostatni Grosz.
W zawodach wzięło udział 24 zawodników. Do mety przybyli: pp. 1. Łazarczyk B., 2. Drożdż B., 3. Zajfrid S., 4. Pustak A., 5. Bałazy W., 6. Radwański Z., wszyscy z „Victorii”, 7. Piechocki Z. członk. stow. „Sokół”, 8. Karczewski M., 9. Jankowski T., 10. Łazarczyk E., 11. Grandys H., 12. Puchała E., 13. Konopka J. wszyscy z „Victorii”, oraz 14. Czakiert, niestow.
Wszystkim 14 zawodnikom przyznano nagrody, ofiarowane przez miejscowe społeczeństwo. Mistrz Klubu p. Łazarczyk otrzymał nagrodę w postaci dwóch kół rowerowych, ofiarowanych przez wytwórnię rowerów firmy Sejfrid. Zawdzającą piękną pogodzie, wycięgi udały się znakomicie. Organizacja wycigów doskonała. W szczególności z uznaniem podkreślić należy pomoc Policji Państw. na terenie powiatu Częstochowskiego i Zawierciańskiego.
Zawodom kolarskim przyglądali się na całej trasie wielkie tłumy publiczności.

Szkło rozsądnikiem chorób

Należy zabronić używania starych butelek do lekarstw i napojów.

Mieszkańcom wielkich miast po ra letnia dotkliwie daje się we zna ki. Zarządzenia miejskich władz sanitarnych idą zawsze w tym kierunku, aby stworzyć ludności dobre „pluca” w postaci parków i ogrodów oraz przeciwdziałać w „pracy” mikrobrów które w miesiącach ciepłych znajdują sprzyjające warunki rozwoju. Rozpoczynają się więc inspekcje strażniczej i hal targowych, śmietników podwórzowych itp. Cały aparat lekarzy sanitarnych nastawiony jest tak, aby warunki higieniczne miasta przynajmniej na okres letni utrzymała być na najwyższym poziomie.
Wśród przepisów administracyjnych istnieje już bardzo obszerna literatura na temat środków zaradczych przeciwko zanieczyszczeniu miast. Jednej nam tylko brak rzecznych przepisów sanitarnych nie wspomina o sposobach uprzątnięcia śmietników podwórkowych.
A tymczasem najliczniejsza po zebrałkach istnieje partia t. zw. śmietnikarzy miejskich. Zbierają oni zarówno kości jak gałgany, starą blachę oraz butelki. O ile sprawa wydobycia gałganów, kości, starej blachy nie nastręca specjalnie wązkiego argumentów antysanitarnych ze względu na możliwość przetworzenia tych przedmiotów, o tyle stare butelki zanieczyszczone i pozostające w śmietnikach po kilkanascie dni, które po niedo-

do rowu. 4 pasażerów i woźnica wozu zostali ciężko ranni. Po udzieleniu pierwszej pomocy w aptece w Poddebiu odwieziono rannych do szpitala w Łodzi.

Staż Pożarna Ochotnicza w Blachowni urządziła w dniach 19, 20, 21 sierpnia 1930 w lesie przy stacji Blachownia o 1-jej **WIELKĄ ZABAWĘ LESNĄ** wraz z loterią fantową.

Na program złożył się: Kolo szczęścia, wycięgi w workach, poczta, confetti, garnki szczęścia i moc różnych niespodzianek. Przygrywać będzie orkiestra strażacka, Wjeżdżać na zabawę dla dorosłych groszy 50 dla wrotkowych i uczęszających młodzieży i dzieci gr. 30, bilot na loterię fantową gr. 50, Bufet na miejscu.
Bilety wejścia uprasza się przypinać na widocznym miejscu.
Wstęp dla handlujących wabrzoniy.
W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę.
Pociągi odchodzi z Częstochowy o godzinie 9.05, 14.15, 17.30, oraz autobusy.

OGŁOSZENIE. Nr. E. 2876/30
Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 7 sierpnia 1930 r. od godziny 10-jej z rana w Wreczyżu gm. Węglówka Nr. 23 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Antoniego Zygmunt mianowicie: domu drewnianego na rozbiórke ocenionego na 1000 zł, który może być sprzedany po cenie niższej.
Dnia 9 lipca 1930 roku.

OGŁOSZENIE. Nr. E. 16/30
Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 7 sierpnia 1930 r. od godziny 10-jej z rana w Wreczyżu gm. Węglówka Nr. 23 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Antoniego Zygmunt mianowicie: domu drewnianego na rozbiórke ocenionego na 1000 zł, który może być sprzedany po cenie niższej.
Dnia 9 lipca 1930 roku.

OGŁOSZENIE. Nr. E. 15/30
Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 8 sierpnia 1930 r. od godziny 10-jej z rana w Częstochowie ul. Panny Marii Nr. 49 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Józefa Grabowskiego mianowicie: kredensu dębowego, ocenionego na 800 zł, który może być sprzedany po cenie niższej.
Dnia 18 lipca 1930 roku.

OGŁOSZENIE. Nr. E. 3161/31
Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 9 sierpnia 1930 r. od godziny 10-jej z rana w Gnaszynie gm. Grabówka odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Czapliński” mianowicie: stu tysięcy cegły palonej ocenionej na zł. 3000.
Dnia 12 lipca 1930 roku.

OGŁOSZENIE. Nr. E. 1922/29
Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 9 sierpnia 1930 r. od godziny 10-jej z rana w Gnaszynie gm. Grabówka odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Franciszka Kluski mianowicie: klaczy, krowy, wozu, maszyn do szycia i mebli domowych, ocenionych na 530 zł, która może być sprzedana po cenie niższej.
Dnia 24 lipca 1930 roku.

OGŁOSZENIE. Nr. E. 727/30
Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru III powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej nr. 21, ogłasza, że w dniu 9 sierpnia 1930 r. od godziny 10-jej z rana w Gnaszynie gm. Grabówka odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Franciszka Kluski mianowicie: krowy, maszyn do szycia i kredensu, ocenione na 450 zł., która może być sprzedana po cenie niższej.
Dnia 24 lipca 1930 roku.
Komornik Józef Kossek

Olbrzymie straty
skutkiem pożarów.
Jak olbrzymie straty wyrządza w kraju naszym klęska pożarów, świadczy, między innymi fakt, iż powszechny zakład ubezpieczeń wzajemnych w dziale przymusowych ubezpieczeń budowli od ognia zlikwidował na terenie swej działalności (Kongresówka, Kresy Wschodnie, Małopolska) od 1 stycznia do 30 kwietnia 1930 r. 3674 pożarów przy zgryżalych 5387 nieruchomościach na sumę 9.516.267 złotych.
Z liczb tych na województwo Kieleckie przypada 412 pożarów, które strawiły 651 nieruchomości, a za które wypłacono 1.231.672 zł. odszkodowań.
Należy pamiętać, iż jest to dział ubezpieczeń przymusowych, a więc szacunek jest niski i nie obejmujący wartości sprzętów mieszkaniowych i gospodarczych, jak również wartości inwentarza żywego, to też istotną wysokość strat, przyzgodnych w kraju naszym przez pożary można śmiało ocenić na 20 milionów zł. rocznie, a więc sumę na nasze stosunki niesłychanie wysoką.
— Ochrona służby szpitalnej.
Nowe przepisy organizacji szpitalnictwa przewidują ochronę personelu szpitali przed zarazeniem chorobami zakaźnymi. Wszyscy funkcjonariusze szpitalni mający jakikolwiek kontakt z chorymi będą corocznie poddawani szczepieniom ochronnym dla uodpornienia ich od zakażenia.
— Wpływy z monopolów państwowych obniżyły się.
Na podstawie tymczasowych obrębów kasowych wpływy z monopolów państwowych w czerwcu r. b. wyniosły ogółem 65.133 tys. zł. wobec 68.539 tys. zł. w czerwcu roku ub., a więc zmniejszyły się o 3.406 tys. zł.
Wpływy z poszczególnych monopolów w czerwcu r. b. były następujące: z monopolu solnego — 3.506 tys. zł. wobec — 2.620 tys. zł. w czerwcu r. ub.; z monopolu tytoniowego 37.000 tys. zł. wobec 32.001 tys. zł. w czerwcu r. ub.; z monopolu spirytusowego — 22.625 tys. zł. wobec — 30.153 tys. zł. w czerwcu r. ub.; z loterii państwowej — 1.220 tys. zł. wobec 3.048 tys. zł. w czerwcu r. ub.; z monopolu zapalczanego — 802 tys. zł. wobec — 717 tys. zł. w czerwcu r. ub.

— o 4.999 tys. zł., oraz z monopolu zapalczanego — 802 tys. zł.; natomiast zmniejszyły się wpływy z monopolu spirytusowego o 7.528 tys. zł., oraz z loterii państwowej — o 1.848 tys. złotych.
— Nacze dyżury aptek.
W nocy z dnia 1 na 2 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandaj — Stary Rynek 2, p. Kozankiewicza i Prydygo — III Aleja 50, — Dobraś taki do gotówki.
Socha Władysław (Długa 28) zameldował policji, że w czasie jego nieobecności skradziono mu z mieszkania za pomocą dobranej klucza gotówkę 143 zł. Dochodzenie w toku.
— Kradzież na targu.
Nusym Klug (Warszawska 24) zameldował policji, że na Nowym Rynku ze straganu skradziono mu sztukę płótna w ilości 28 metrów. Dochodzenie w toku.

Ostatnie wiadomości

POCHÓD KOMUNISTÓW CHIŃSKICH.
Szanghaj, 1.8. — 4.000 komunistów chińskich zbliża się do miasta Kiu-Kiang. Europejczycy przygotowują się do ewakuacji.
UPADEK KOMUNIZMU NA TERENIE BIAŁORUSI.
Wilno, 1.8. — „Wziewda Mińska” z dnia 30 lipca donosi, że w dniu 23 lipca odbył się zjazd miejskiej partii komunistycznej z całego okręgu na czele z działaczem Słowiańskim. Na zjeździe omawiano sprawę upadku komunizmu na terenie Białorusi.
BURZA GRADOWA NA WILEŃSZCZYZNIE.
Wilno, 1.8. — Wczoraj w godzinach popołudniowych przeszła nad miastem i okolicą burza z gradem i ulewным deszczem, która wyrządziła znaczne szkody. Piwnice domów i lokale niżej położone zostały zalane wodą. Wskutek uderzenia piorunu uległo porażeniu kilka osób, które odwieziono do szpitala.
ZATRUCIE 6 OSÓB DENATURATEM.
Katowice, 1.8. — Wczoraj u robotnika Aleksandra Kujawskiego w Rudniku 6 osób, w tej liczbie 2 kobiety, uległo zatruciu spirytusem denaturowanym. 1 robotnik zmarł, resztę w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.
KATASTROFA AUTOBUSOWA.
Łódź, 1.8. — Wczoraj w godzinach popołudniowych autobus kursujący na linię Łódź — Konin w pobliżu Poddebia najechał na wóz. Wskutek zderzenia autobus wywrócił się i razem z wozem wpadł

WALIZKI z oryginalnej, gwarantowanej, wulkanizowanej 100% polskiej Wytwórni przy ul. Ogrodowej nr. 2 róg Spadkowej 10 m. P. Wollitowskiej
KUPIE lub wdzierżawie dom z wolem mieszkaniami od 5-6 pokoi, Zgłoszenia do Gońca pod „Mieszkaniami” 2558
SPRZĘDAM domek z 4 mieszkaniami i gruntem na Zawodzie 100 m. przy ulicy Złotej, 100 m. sklep okrajnie, plac przy ul. Koszarowej nr. 12, 350 i różne kupa Warszawa 83 Złyskowski. 2575
SPRZĘDAM okazynie 3 morgi ziemi ogrodowej wózek dziecienny, Wiadomość Alcja 52 Kluczyzn. 2573
ZGUBIONO książkę Kasy Chorych na imię Wiktoria Matek Nr. 1288. 2572
DO SPRZĘDANIA 6 dużych toczki Wiad. ul. Wieleka Nr. 3 Ostatni Grosz, Ignacy Orłowski. 2574
SZAN. PANI FRANIA proszona jest do kiosku w osobistym interesie. 3244
POTRZEBNA zdolna i podrecona do szycia krawatów. Oferty w sklepie Gońca. 2575
PRZYJMIE jednego pana na mieszkanie. Alcja 16 dozorca wskaze. 2337
FOKJ obdzwoniona do wynajęcia Kosciuszki 23 m. 11. 3241
OSWIADCZAM iż dnia 1 kwietnia 1930 roku kupilem sklep przy ul. Szwajcarskiej 16 w Częstochowie przy ul. Szwajcarskiej 16 od p. P. Białawskiej za kwotę 100 zł. Wobec tego przysięgam, że za długi poczynione przez p. Białawską pod firmą Fr. Nowak nie odpowiadamy i placić nie będą. W. W. 2572
K. Adler.

ZE SWIATA

(X) Nowy wynalazek papierosowy.

Celem zabezpieczenia się przed pożarami, spowodowanymi przez nieostrożnie rzucone niedopałki papierosowe, wynaleziono ostatnio w Ameryce specjalny typ tutek do papierosów, mających tę własność, że gasną natychmiast po ich odrzuceniu.

Papierosy te, nie różniące się wyglądem od zwykłych papierosów, posiadają jedynie zakończenie korkowe, nasycone chemikaliami, gaszącymi ogień. Próby, czynione z „bezpiecznymi” papierosami, dały podobno doskonałe wyniki i niedopałki, rzucone nawet na siano lub łatwozapalny materiał, gasły natychmiast.

Znawcy twierdzą, że chemikalij, którymi nasycone są tuteki, nie wywierają ujemnego wpływu(?) na smak i aromat tytoniu.

15-letni okres nadwyżki kobiet.

Pomimo odwiecznych dociekań i badań, nie udało się dotąd ludzkości zgłębić tajemniczych spraw natury jakimi się kieruje ona przy ustanawianiu pici mających urzęd światła dzienne istot ludzkich. Około 25 lat temu rozniosła się wprawdzie po świecie radośna wieść, że pewnemu wiedeńskiemu profesorowi udało się rozwiązać naukowo ten tak niesłychanie ważny problem. Wnet się jednak okazało, że radość była przedwczesna. — Przyroda nadal strzeże za źródła swej tajemnicy!

Trudy jednak przez koła naukowe w kierunku tym podjęte, nie pozostały bez pewnych rezultatów a gromadzonym skrzętnie od lat wielu danym statystycznym zawdzięczamy niejedną ciekawą szczegół.

Oto stwierdzono, że w ciągu ostatnich 350 lat było pięć czasokresów, w których liczba noworodków płci żeńskiej przewyższała liczbę męskich.

Po każdej takiej fazie następowy okres 10 — 14 lat, kiedy obie płci liczebnie się zrównywały, a potem przybywało znowu więcej chłopców.

„Dzisiaj — powiada jeden z uczonych angielskich — jesteśmy znowu w okresie większości cór Ewy”.

Na wyspach brytyjskich jest obecnie nadmiar, dochodzący do połkniętej cyfry 2.100.000 kobiet, przyczem obliczono, że gdyby nawet każdy pełnoletni młodzieniec oraz wdowiec do lat sześćdziesię-

ciu, przez jakiś sobolity „makaz z góry”, był zmuszony do natychmiastowego ożenku, to i w tym wypadku pozostałoby jeszcze zgóra 250.000 kobiet w wieku matrymonialnym, pozabawionych t. zw. dogonnych towarzyszyów życia.

Ta liczebna przewaga kobiet spowodowała dwa objawy: jeden dla płci „mocnej” niezbyt pocieszający, gdyż pozabawione zazwyczaj przystąpi hymenu, są zmuszone podjąć samopas walkę z życiem wytworzącą tem samem ostrą konkurencję dla mężczyzn na rynku pracy, drugi zaś dodatni, dający „panom świata” możliwość dowolnego, a zwykle i dość długiego „przebiegania”, co w rezultacie powoduje wzrost bezżenności.

(X) **Opalenizna znowu modna.** — Czy mam się opalać, czy też nie? — żąda się pytanie niejedna z pań, wyjeżdżając na wakacje, albowiem przez jakiś czas dużo się mówiło o tem, że skóra a la Józefina Baker wychodzi z mody. Elegancki paryskie zaczęły się „robić” na białą, lub raczej na niebieski.

Odcieln cery sinawy z niebieskimi żyłkami.

Kilka takich pionierek mody „błędnych twarzy” spotkało w bieżącym sezonie rozczarowanie.

Na plaży w Biarritz przekonały się, że wszystko znowu opalone jest na złoto lub brązowo. Musiały tedy nagwałt przemalować się, zmieniając karnację na zdrową, ogorzałą.

Na szczęście, aby to osiągnąć, niepotrzebna nawet siłnica. Wszak kosmetyki francuskie mają ustalone na sławę i mogą dostarczyć każdego żadanego odcienia cery.

Co usłyszycie dziś przez radio?

SOBOTA 2 SIERPNIA.
Warszawa — Jala 1411,7 m. moc, 12 kw, 11:20 Przegl. prasy kraj, PAT, 11:58 — 12:10 Sygnal czasu, hejnał, 12:10 Muzyka gramof., 13:00 Kom. meteor., 15:15 — 15:35 Kom. gosp., 16:15 Wiadom., Tow. Kooperatyw., 16:20 — 16:35 Płyty gramof., 16:35 — 17:00 „Jak Nu-hu-hu naprawiała się b. 17:00 — 18:00 Transm. z Krak., 18:00 Nabożeństwo z Ostrzej Bramy w Wilnie, 19:00 Rozm., 19:20 — 19:30 Płyty gramof., 19:30 — 19:45 „Zabobon jako podłoże zbrodni”, 19:5 Giełda roln., 20:00 Pras., Dziennik radi., 20:15 Recital skrzypcowy, 21:45 — 22:15 „W rocznicę śmierci Asnyka”.

SOBOTA 2 SIERPNIA.
Katowice — Jala 408,7 m. moc 10 kw, 11:58 — 12:05 Sygnal czasu, hejnał, 12:05 — 13:00 Koncert gramof., 13:00 Kom. meteor., 16:00 — 16:25 Kom. gosp., 16:25 — 17:00 Skrzynka poczt., 17:00 — 18:00 Transm. z Krak., 18:00 Nabożeństwo z Ostrzej Bramy w Wilnie, 19:00 Czd., odcinek pow., 19:15 — 19:30 Rozm., 19:30 „O obecnym stanie telewizji”, 20:00 Pras., dziennik radi., 20:15 — 21:45 Koncert z Warsz., 21:45 Trans. z Warsz., 22:15 — 23:00 Kom., 23:00 — 24:00 Muzyka taneczna z Warsz.

ku — krzyknęła, odrywając wargi od gorących ust młodego człowieka — zostaw trochę na jutro.

A wsunąwszy rękę pod ramię Dicka, pociągnęła go, by obwieścić o ich miłości Irenie.

XVIII.
Dochodziła jedenasta wieczerza, gdy w jednym z najwytworniejszych klubów w Nowym Jorku, urządzonym z niesłychanym przepychem, gdzie zbierała się najlepsza smietanka arystokracji świata amerykańskiego, siedział w ogromnym fotelu starszy mężczyzna, zagłębiiony w czytaniu gazety.

Wygląd jego twarzy, o silnie zarosowanej szczęce, wskazywał, że jest to człowiek, którego wola jest jedynym prawem dla tych, których los postawił na jego drodze. Oczy o stalowym polsku patrzyły nadzwyczaj przenikliwie, a gesto rozsiadane zmarszczył dodawały ostrego wyrazu, który szczególnie w ustach rysował się najdobitniej.

W pewnym momencie kilka zdań głośnie rozmowy, obawdzone w przyległym pokoju, powiodo mu się o uszy.

Widocznie rozmowa ta zajęła starca, gdyż odłożył powoli gazetę i zaczął nadsłuchiwać.

— Nie wiecie, gdzie podziewa się Ralph Craffson? Nie widziałem go już od dłuższego czasu w klubie — pytał jakiś głos.

— To prawda i ja go nie widzę, może chory?

— Nie przypuszczam, raczej zakochany — dała się słyszeć odpowiedź.

— Ten chłopak nie może się obejść bez miostek — dorzucił inny głos.

— Tym razem, o ile mi się zdaje, jest coś poważniejszego — mówił lord Wartdorf — Ralph zaręczył się podobno z miss Razdowska.

— Co? Zaręczył się? Ależ to żart chyba. Mówił przecież zawsze, że nie myśli pozbywać się swojej złotej wolności, choćby dla książęcej korony, którą częstuje go jego ojciec — odezwał się jeden z uczestników rozmowy.

— Wtedy, gdy mi to mówił, nie uważałem aby żartował. Mam nawet wrażenie, że pierwszy raz w życiu traktuje coś poważnie — odrzekł lord.

— A więc jednak żeni się z tą artystką?

— Nic nie widzę w tem dziwnego. Miss Razdowska, moim zdaniem, jest osobą ze wszechmiar godną szacunku i Ralph dobrze robi, że żeni się z nią, — podjął lord Wartdorf.

tów mimo zamaskowania i zawiadomili policję o morderstwie. W ten sposób zdolała policja już najazutrz ich aresztować. Bandytami tymi byli Józef Wydra i Piotr Kawecki, obaj znani już policji przestępcy z Kasiny. Aresztowanych odstawiono do sądziego przy sądzie okr. w N. Sączu.

(—) Śmierć bohatera dwóch policjantów.

W Gwałtów pod Bydgoszczą stanęły w płomieniach 23 zagrody włościańskie. Do jednego z płonących domów wbiegli 2 policjanci, by ratować znajdujące się wewnątrz dzieci. Na rozciągnięte płótno wyrzucili oknem dzieci; nie zdążyli jednak wybiec z domu, gdy runął dach grzebiąc pod zgliszczami obu bohaterów wykonawców obowiązku.

Niezwykła historia o pięknej morfistce.

Historja z romansu kryminalnego. Coś z Wallace'a, coś z naszego rodzimego Marczynskiego.

Rzecz cała dzieje się w Lwowie, a bohaterką jest młoda, piękna kobieta, Stanisława Abrahamowiczowa.

Kobieta ta o niezwykłym czarze i uroku potrafiła usidlić bogatych kupców i przemysłowców, którzy jej pożyczali większe sumy pieniężne, wierząc zresztą, że otrzymają swoje pieniądze z powrotem.

Pani Abrahamowiczowa od kilku już lat nie żyje z mężem, jest nałogową morfistką, stale mieszka we Lwowie.

Przed kilku miesiącami zaczęła bywać często w gmachu komendy policji — Lwów-miasto, gdzie próbowała nawiązać znajomość z najmłodszymi oficerami. Pierwszy wpadł aspirant Szczygielski, który czuł na piękne słowa pięknej pani — pożyczyl jej 500 zł.

Gdy doniesiono o tem jednemu z wyższych dygnitarzy tamtejszej policji, ten wyraził chęć poznania pięknej wdziaczki, którą zajął się tak gruntownie, że wkrótce — całe miasto mówiło tylko o łącz-

cym ich stosunku. Wszędzie widywano ich razem, razem bywali w różnych nocnych lokalach, razem jeździli na dalekie spacery automobilowe.

Mając tak pojęte plecy rozpoczęła dopiero Abrahamowiczowa właściwą grę. Zaczęła na prawo i lewo pożyczać sobie pieniądze, puszczając w obieg, za pośrednictwem niejakiego Greifera — wkleśe z fałszywym podpisem jej męża. Jak dotychczas, wpłynęły do protestu weksle na ogólną sumę 40 tys., podpisane przez Abrahamowicza.

Kto wie jak długo grasowała by piękna pani po Lwowie, gdyby nie szofer Jan Papara, który ją zadenuncjował. Przed trzema tygodniami zawierała znajomość z szoferem Papara, którego potem angażowała do dłuższych przejażdżek na prowincję. Nie płaciła mu, zapewniła jednak, że jako konfidantka policji otrzyma wkrótce pieniądze i wówczas zaślęgo wywrówna. Gdy jednak pożyczyla od niego ponadto 160 zł i kwoty tej nie zwracała, szofer doniósł o tem policji. W ten sposób bomba pękła.

Za pierwszym poszkodowanym zgłaszać się zaczęli coraz to inni. Są wśród nich bogaci kupcy — i znani we Lwowie obywatela.

Aresztowana we własnym mieszkaniu Abrahamowiczowa osadzona została w więzieniu. W czasie zeznań w wydziale śledczym odpowiadała jasno i otwarcie, starając się na ogół winić na siebie. Podczas aresztowania zachowywała się prawdziwie po męsku. Na wezwanie kierownika wydziału śledczego ubrała się spokojnie, przedtem jednak zdolała nie-spostrzeżenie zażyć narkotyku.

OBYWATELE!

Nie kupujmy towarów zagranicznych!

Kupując towary krajowe, zmniejszamy bezrobocie i przyczyniamy się do poprawy naszego bilansu handlowego.

ZAKŁADY DOKUJARSKIE

F. D. WILKOSZEWSKIEGO

W CZĘSTOCHOWIE, III ALEJA Nr. 52, TELEFON Nr. 2-43.

Przyjmuje zamówienia na wszelkie druki: alize, klepsydry, blankiety, koperty, bilety wizytowe itp. Wykonanie pierwszorzędne. — Ceny niskie.

Zamówienia przyjmują również sklep „Gońca”, II Aleja 26, tel. 50 i „Bazar Szkolny”, Narutowicza 20 (dawa. Krakowska).

7 KRAJU

(—) Kultura niemiecka.

Z Helu donoszą: Podczas uroczystości zakończenia Tygodnia Portowego miały miejsce oburzające wybrki pewnego Niemca z Gdańska, nazwiskiem Paul Moskop, który do puszki pani stojącej przy kosciele zamiast monety strzepnął demonstracyjnie popiół ze swego cygara, używając przytem pod adresem Polski nieparlamentarnych zwrotów.

Gdy publiczność zareagowała oburzeniem, Moskop zaczął uciekać w stronę lasu, gdzie go zatrzymał policjant i odprowadził na posterunek. Komendant posterunku st. przed. Podlecki po spisaniu protokołu natychmiast skomunikował się z prokuratorem i na podstawie art. 165 i 360 § 11 oddał Moskopa jako obcokrajowca do dyspozycji sądziego śledczego w Pucku.

(—) Tragiczna libacja wódka z denaturata.

Onegdaj w domu jednego z mieszkańców Aleksandra Kujawskiego rozczono się z okazji familijnej libacji okowita, sporządzona ze spirytusu denaturowanego.

Skutki były fatalne. W kilka chwil po spożyciu wódki jeden z uczestników Emil Jerke wskutek zatrucia zmarł. Śmierć innych osób w tem dwie kobiety odwieziono do szpitala w stanie bardzo groźnym.

Charakterystycznym jest, że wszyscy chorzy utracili wzrok po zostawieniu ich w szpitalu.

(—) Krwawy napad bandycki pod Nowym Sączem.

Z Nowego Sącza donoszą: Dwaj zamaskowani bandyci wtargnęli do Rubina Pommera w Kasinie. Domownicy zebrani byli w pokoju jadalnym na modlitwie. Korzystając z tego bandyci, poczęli rozbijać szafy w sypialni, a kiedy na to wszedł syn właściciela, Izak Pommer, strzelili do niego trzykrotnie. Raniony w nogę Izak uciekł do pokoju, w którym znajdowali się domownicy, bandyci zaś podążyli za nim.

Strwożeni domownicy wrzucili w kącie pokoju, a gdy we drzwiach ukazali się bandyci z rewolwerami w ręku, Izak Pommer, aczkolwiek raniony, zasłonił sobą staruszkę ojca. Pardey dalsze strzały. Trafiony w serce Izak padł martwy na ziemię, ojciec zaś wybiegł na pole. Nie uszedł jednak przesładowcom, którzy pucsiwsi się za nim w pogon, dalszymi strzałami powalili go na ziemię. Obawiając się, że huk strzałów obudzi sąsiadów, bandyci zbiegli, nie zabierając niczego.

Atoli domownicy poznali bandy-

STEFANIA KANIAKOWA.

Okupione szczęście

POWIEŚĆ WSPÓLczesna.

Dick, patrząc nieraz na tych dwoje o ile w duszy radował się szczęściem przyjaciela, o tyle zazdrościł miłości, jaką Ralph potrafił wzbudzić dla siebie w Irenie.

Betty zauważyła, że zwykle jaśny i pogodny humor Dicka stawał się często nienaturalny, uśmiech wymuszony. Znając go od wielu lat wyczuwała niejako każdą fałszywą nutę w jego wesołości. Często teraz spoglądał wzrok chłopca utkwiony w niej z dziwnym wyrazem, którego nie umiała sobie wytłumaczyć.

— Dicku, co to jest, że od jakiegoś czasu jesteś taki jakiś... niemrawy? — zagadnęła go raz, patrząc mu prosto w oczy.

— Ja? — szepnął zmieszany nagleń odezwanem się dziewczyny.

— Tak, ty. Już wiem. Kochasz się w Irenie i zazdrościsz Ralphowi.

— Ja się kocham w Irenie? Ha, ha, ha, to paradne — zaśmiał się szczerze.

— Więc dlaczego jesteś taki

nieznośny? — pytała z lekkim wyrzutem w głosie.

— Dlaczego? — odrzekł przeciągle, obejmując ją pełnem tajoneń miłości wzięciem.

— Może kiedyś powiem ci Betty, dlaczego...

— Ależ Dicku, ja chcę zaraz się dowiedzieć — odezwała się z niecierpliwością.

Dick patrzył dobrą chwilę w jej oczy.

— To prawda — mówił powoli — że zazdroścę ciżmi Ralphowi miłości Ireny. Pragnąłbym i ja być tak kochanym.

— A widzisz, że mam słusność. Kochasz więc Irenę.

— Nie Betty, nie kocham Ireny, tylko...

— Tylko kogo? — zapytała z ciekawością.

— Kocham ciebie Betty — powiedział miękko. Zdumienie odmalowało się w szaficznych oczach dziewczynki. Chwilę stała bez ruchu, zaskoczona tem wyznaniem.

— Ty mi kochasz? zapytała niedowierzająco, patrząc rozszerzonymi oczami na Dicka.

— Trwało to tylko moment. Nagle twarzyczka Betty rozjaśniła się słiznym uśmiechem.

— A łobuzie! I nic mi o tem nie

mówiłeś! zawołała grożąc mu palcem.

Dick uszczęśliwiony, porwał jej ręce w swoje dlonie i rzekł: — Balem się Betty... Nie wierzyłem... Nie myślałem, że ty potrafiłabyś mię pokochać. Czekałem...

— Otóż właśnie, że potrafiłam, bo i ja cię kocham, Dicku... tylko nie umiałam jakoś skryzlować tego uczucia. Ale teraz wiem na pewno, że cię kocham — odpowiedziała i przymilając się doń ruchem rozpieszczonej kotki, spojrzęła nań słodko swemi babrowymi ślepkami.

Dick nie marzył wcale o szczęściu, jakie spadło zniemacka na niego. Niezmiernie uradowany, począł całować gorąco jej małe rączki i szeptał:

— Betty, taki jestem szczęśliwy, niezmiernie szczęśliwy, że ty naprawdę mię kochasz.

— A cóżes myślał! giuptasko, że naumyslnie? — śmiała się serdecznie.

— No, a teraz pocałuj mię ładnie — zawołała, podnosząc się na palcach i nadstawiając mu usta.

Wszystka krew uderzyła mu do głowy. Porwał ją w ramiona i całował długo... długo...

— Dosyć, nienasycony człowie-

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim”, najpopularniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najlepsze bismol! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł, 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądana w interesie klientów, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie uważamy za żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenia własne brywa uzasadnione o tyle, o ile zezwalają na to zasady techniczne. Nie przysięgamy się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

Ofseto na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.